

Sygn. akt **III AUa 1336/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.)

Sędziowie: SSA Wiesława Stachowiak

SSA Małgorzata Woźniak-Zendran

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 r. w Poznaniu

sprawy **M. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 21 stycznia 2016 r. sygn. akt VIII U 2499/15

oddala apelację.

SSA Małgorzata Woźniak-Zendran	SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Wiesława Stachowiak
--------------------------------	--------------------------------	-------------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 lipca 2015 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 1 czerwca 2015 r. odmówił **M. M.** prawa do emerytury.

Od powyższej decyzji odwołał się **M. M.** w formie i terminie prawem przewidzianymi, domagając się przyznania prawa do emerytury.

Pozwany organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację faktyczną i prawną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji.

W piśmie procesowym z dnia 7 września 2015 r. odwołujący podniósł, że od pierwszego dnia zatrudnienia w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w U. tj. od dnia 15 września 1982 r. do ostatniego tj. do dnia 30 września 1993 r. wykonywał on pracę kowala.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2016 r., sygn. akt VIII 2499/15, Sąd Okręgowy w Poznaniu zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu M. M. prawo do emerytury przy obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia 1 czerwca 2015 r.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołujący M. M. urodził się w dniu (...) Nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada łącznie 28 lat i 8 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W 1973 r. odwołujący ukończył Zasadniczą Szkołę Zawodową dla Pracujących w zawodzie ślusarz – mechanik.

Okres pracy w szczególnych warunkach zaliczony przez pozwany organ rentowy wynosi 11 lat, 11 miesięcy i 19 dni.

W okresie od dnia 15 września 1982 r. do dnia 30 września 1993 r. odwołujący M. M. był zatrudniony w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w U. (poprzednia nazwa: (...) w O. Zakład nr (...) U.). W dniu 15 września 1982 r. odwołujący zawarł z (...) w O. umowę o pracę na okres próbny od dnia 15 września 1982 r. do dnia 28 września 1982 r. W treści umowy wskazano, że nie rozwiązanie umowy w lub po okresie uważa się za zawarcie jej na czas nieokreślony. Nadto zgodnie z ww. umową praca miała być wykonywana w Zakładzie nr (...) w U..

W okresie spornym odwołujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę kowala. W zakładzie w U. znajdował się budynek, w którym przy trzech stanowiskach naprawiano pojazdy, a czwarte – oddzielne - stanowisko, z oddzielnym wejściem było kuźnią. Odwołujący wykonywał pracę głównie dla zakładu w U., a nadto dla innych zakładów podlegających (...) w O.. Teren objęty (...) wynosił ponad 2 tysiące hektarów, kombinat obsługiwał kilka dużych zakładów rolnych. Również zewnętrzne zakłady (np. (...)y) przyjeżdżały do Zakładu nr (...) w U. i zlecały wykonywanie usług kowalskich, głównie w okresie nasilonych prac polowych.

W okresie zimowym odwołujący wykuwał lemiesz do pługa, zajmował się regeneracją zębów w bronach. W pozostałych miesiącach wykonywał bieżące naprawy maszyn polowych. Odwołujący był jedynym kowalem w kombinacie. Odwołujący podgrzewał elementy w kuźni i korzystał z paleniska. Nadto w kuźni zamontowano młot mechaniczno – elektryczny, którym odwołujący wyklepywał lemiesz do pługa, wyklepywał elementy bron. Odwołujący naprawiał brony, pługi, naprawiał maszyny rolnicze w zakresie w którym wymagały kowalstwa. Odwołujący prostował korpusy do pługów, prostował osie od kultywatorów i bron talerzowych. Odwołujący zajmował się przygotowaniem do pracy m.in. pługów, bron, kultywatorów.

Sporadycznie odwołujący wykonywał prace ślusarskie – np. pomagał przy naprawie traktora.

W dniu 1 października 1985 r. odwołujący uległ w kuźni wypadkowi przy pracy, w wyniku którego doznał urazu gałki ocznej.

Z odwołującym w spornym okresie pracowali w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w U. (poprzednia nazwa:(...) w O. Zakład nr (...) U.): M. A., A. S., G. S., N. S..

M. A. zatrudniony był w ww. zakładzie pracy w okresie od 12 września 1980 r. do 30 kwietnia 1996 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, początkowo pracował jako mechanik, a następnie jako mechanik – brygadzysta.

A. S. zatrudniony był w ww. zakładzie pracy w okresie od 1 maja 1979 r. do 28 lutego 1994 r. w pełnym wymiarze czasu pracy i pracował jako mechanik.

G. S. zatrudniony był w ww. zakładzie pracy w okresie od 18 lutego 1980 r. do 28 lutego 1994 r. w pełnym wymiarze czasu pracy i pracował jako mechanik.

N. S. zatrudniony był w ww. zakładzie pracy w okresie od 17 kwietnia 1979 r. do 6 marca 1993 r. i pracował jako starszy specjalista ds. mechanizacji rolnictwa, pełnił obowiązki kierownika zakładu. Był przełożonym odwołującego.

W treści świadectwa pracy z dnia 30 września 1993 r. oraz umowy o pracę z dnia 15 września 1982r. określono stanowisko pracy odwołującego jako mechanik. W treści protokołu nr (...)r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, wskazano, iż odwołujący uległ wypadkowi przy pracy w dniu 11 października 1985 r. pracując w kuźni.

Sąd Okręgowy dał wiarę zebranych w sprawie dokumentom. Ustalając stan faktyczny i rozstrzygając spór Sąd Okręgowy oparł się tylko częściowo na dokumentach prywatnych w postaci świadectwa pracy z 30 września 1993 r. oraz umowy o pracę z 15 września 1982 r., jak również pozostałej dokumentacji pracowniczej odwołującego, w treści których to dokumentów wskazano, że odwołujący w okresie spornym wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu prace na stanowisku mechanika, stwierdzając, że z zeznań świadków oraz odwołującego oraz treści protokołu nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy wynika, że odwołujący wykonywał w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace kowala. Za wiarygodne Sąd Okręgowy uznał zeznania przesłuchanych w sprawie świadków M. A., A. S., G. S., N. S.. Sąd Okręgowy w całości dał wiarę zeznaniom odwołującego.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem postępowania było ustalenie, czy M. M. przysługuje prawo do emerytury w obniżonym wieku z uwagi na pracę w warunkach szczególnych.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przywołał treść art. 32 ust. 2, art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748, zwanej dalej u.e.r.f.u.s.) oraz § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd Okręgowy wskazał, że bezspornym w sprawie było to, że odwołujący w dniu 1 maja 2015 r. ukończył 60 lat, nie przystąpił do OFE i na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadał ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Za sporne Sąd Okręgowy uznał zaś to, czy odwołujący legitymował się 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy wskazał, że Zakład przyjął za udowodniony staż pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 11 lat, 11 miesięcy i 19 dni i nie zaliczył odwołującemu okresu pracy od dnia 15 września 1982 r. do dnia 30 września 1993 r. w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w U. do pracy w szczególnych warunkach, stwierdzając, że wnioskodawca nie przedłożył świadectwa pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że zgodnie z art. 184 ust. 1 pkt 1 u.e.r.f.u.s. zatrudnienie w szczególnych warunkach czy w szczególnym charakterze ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Sąd Okręgowy przypomniał, że Sąd Najwyższy w uchwale z 13 lutego 2002r., III ZP 30/01 (OSNP 2002 nr 10, poz. 243) wskazał jako nadal stosowane „przepisy dotychczasowe” tylko niektóre przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wyłączając dalsze obowiązywanie tych, które zawierały upoważnienie dla ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych do ustalenia wykazu stanowisk pracy w podległych im zakładach pracy. Sąd Najwyższy stwierdził wówczas, że odesłanie do wykazów obejmujących świadczenie pracy w warunkach szczególnych nie obejmuje przepisów kompetencyjnych § 1 ust. 2-3 rozporządzenia. To z kolei pozwala na wniosek, że ustanowione przed dniem wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach przepisy, o których mowa w odesłaniu, to tylko przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., a wśród nich § 2 ust. 1 stanowiący, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, § 4 - 8a określające wiek emerytalny i staż wymagany od pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia oraz właśnie te wykazy. Sąd Okręgowy podkreślił tym samym, że wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Taki wykaz resortowy ułatwia identyfikację określonego stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach - w szczególności, jeśli w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. nie wymienia się konkretnych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym. Sąd Okręgowy uznał, że zarządzenia resortowe mogą mieć znaczenie jedynie w sferze dowodowej.

Sąd Okręgowy podał, że w Wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w Dziale III „w hutnictwie i przemyśle metalowym” pod poz. 79 wymienione jest „kucie ręczne w kuźniach przemysłowych oraz obsługa młotów mechanicznych”. Zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia okresy pracy w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w świadectwie pracy. Sąd Okręgowy podkreślił, że z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika jednak, iż w sądowym postępowaniu odwoławczym nie obowiązują ograniczenia dowodowe obowiązujące w postępowaniu przed organem rentowym i możliwe jest ustalenie okresów pracy w szczególnych warunkach również w oparciu o inne dowody niż zaświadczenia z zakładów pracy, natomiast świadectwo pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, jako dokument prywatny, podlega ocenie, nie wiąże pozwanego, nie jest dokumentem abstrakcyjnym nie podlegającym weryfikacji.

Sąd Okręgowy stwierdził, że sama nazwa stanowiska nie mogła być przesądzająca, gdyż w sprawie o prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach należy ustalić faktyczny rodzaj i zakres powierzonych do wykonywania czynności (obowiązków) pracowniczych. Sąd Okręgowy podkreślił, że świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie i jeżeli zachodzą wątpliwości, co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami i dowodami osobowymi.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe dawało podstawy do wywiedzenia wniosku, że M. M. - będąc zatrudnionym w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w U. (poprzednia nazwa: (...) w O. Zakład nr (...) U.) - w okresie od dnia 15 września 1982 r. do dnia 30 września 1993 r., wykonywał stale i w pełnym wymiarze godzin prace wymienione w Wykazie A w Dziale III „w hutnictwie i przemyśle metalowym” pod poz. 79 - „kucie ręczne w kuźniach przemysłowych oraz obsługa młotów mechanicznych”.

Okręgowy wskazał, że wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie opisali, na czym polegała praca odwołującego w spornym okresie. Odwołujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kowala. W zakładzie w U. znajdował się budynek, w którym przy trzech stanowiskach naprawiano pojazdy, a czwarte - oddzielne - stanowisko, z oddzielnym wejściem było kuźnią. Odwołujący wykonywał prace głównie dla zakładu w U. oraz dla innych zakładów podlegających (...)w O.. Teren objęty Kombinatem wynosił ponad 2 tysiące hektarów, kombinat obsługiwał kilka dużych zakładów rolnych. Również zewnętrzne zakłady (np. (...)y) przyjeżdżały do Zakładu nr (...) w U. zlecały wykonywanie usług kowalskich, głównie w okresie nasilonych prac polowych. W okresie zimowym odwołujący wykuwał lemiesz do pługa, zajmował się regeneracją zębów w bronach. W pozostałych miesiącach wykonywał bieżące naprawy maszyn polowych. Odwołujący był jedynym kowalem w kombinacie. Odwołujący podgrzewał elementy w kuźni i korzystał z paleniska. Nadto w kuźni zamontowano młot mechaniczno - elektryczny, którym odwołujący wyklepywał lemiesz do pługa, wyklepywał elementy bron. Odwołujący naprawiał brony, pługi, naprawiał maszyny rolnicze w zakresie, w którym wymagały kowalstwa. Odwołujący prostował korpusy do pługów, prostował osie od kultywatorów i bron talerzowych, zajmował się przygotowaniem do pracy m.in. pługów, bron, kultywatorów, a jedynie sporadycznie wykonywał prace ślusarskie. Sąd Okręgowy zaznaczył, że od reguły, iż nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej normy czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, istnieją odstępstwa, na które wskazuje orzecznictwo. Sąd Okręgowy wskazał, że pierwsze odstępstwo dotyczy sytuacji, kiedy inne prace stanowią integralną (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod pozycję załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., natomiast drugie dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały i uboczny.

Sąd Okręgowy uznał tym samym, że odwołujący spełnił warunek posiadania 15 - letniego okresu pracy w warunkach szczególnych - okres uznany przez organ rentowy (11 lat, 11 miesięcy i 19 dni), po doliczeniu spornego okresu zatrudnienia od dnia 15 września 1982 r. do dnia 30 września 1993 r. dawał bowiem łącznie ponad 15 lat pracy w warunkach szczególnych, natomiast pozostałe warunki, od których uzależnione było przyznanie prawa do emerytury, zostały przez odwołującego spełnione i nie były przedmiotem sporu.

Sąd Okręgowy wskazał, że w związku z treścią art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, należało stwierdzić, iż odwołujący prawo do emerytury nabył od 1 czerwca 2015 r.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu M. M. prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach od dnia 1 czerwca 2015 r.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł **organ rentowy**, zaskarżając go w całości, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. 2015 r., poz. 748 z późn. zm.) poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury przy obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia 1 czerwca 2015r., podczas gdy ubezpieczony nie spełniał przesłanek do nabycia przyznanej emerytury, ponieważ nie udokumentował wymaganego co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Podnosząc powyższy zarzut, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania od decyzji z 1 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Wbrew zarzutom apelującego, Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawa. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., w żaden sposób nie uchylając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał, na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu I instancji w całości uznał i przyjął jako własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303).

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było rozstrzygnięcie, czy odwołujący legitymował się 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach. Bezsporne w niniejszej sprawie było bowiem to, że odwołujący w dniu (...)ukończył 60 lat, nie przystąpił do OFE i na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadał ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

W związku z powyższym wskazać zatem należy, że zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. 2016 r., poz. 887 z późn. zm., dalej zwana u.e.r.f.u.s.) ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. i będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 ust. 2 i 3 u.e.r.f.u.s., jeżeli spełniają łącznie następujące warunki:

1) na dzień 1 stycznia 1999 r. – osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn,

2) na dzień 1 stycznia 1999 r. mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn,

3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, chybiony był zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu prawa materialnego art. 184 u.e.r.f.u.s. Apelujący zarzucał, że Sąd I instancji błędnie uznał, iż ubezpieczonemu przysługuje prawo do emerytury przy obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych od dnia 1 czerwca 2015 r., podczas gdy, zdaniem apelującego, M. M. nie spełniał przesłanek do nabycia przyznanej emerytury, ponieważ nie udokumentował wymaganego co najmniej 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Spornym było bowiem to, czy do udowodnionego przez ubezpieczonego okresu pracy w szczególnych warunkach wynoszącego 11 lat 11 miesięcy i 19 dni, możliwym jest doliczenie okresu zatrudnienia od 15 września 1982r. do 30 września 1993r. w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w U. (poprzednia nazwa: (...) w O. Zakład nr (...) U.), jako pracy w szczególnych warunkach, bowiem z przedłożonych dokumentów, tj. świadectwa pracy, nie wynikało jakoby taką pracę odwołujący miał świadczyć.

Odnosząc się do tak sprecyzowanego zarzutu, Sąd Apelacyjny uznał, że jest on nieuzasadniony.

Co prawda w treści świadectwa pracy z dnia 30 września 1993 r. oraz umowy o pracę z dnia 15 września 1982 r. określono stanowisko pracy odwołującego jako mechanik, jednakże na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego zasadnym było uznanie przez Sąd I instancji, że M. M. w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę kowala. Mimo zapisu w przeważającej części dokumentacji w aktach osobowych M. M. o zajmowaniu przez niego stanowiska mechanika, pojawiały się także zapisy o tym, iż jego charakter pracy był inny. W treści protokołu nr (...) r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, jakiemu odwołujący uległ w dniu 11 października 1985 r., wpisano bowiem jako zawód przez niego wykonywany - ślusarz (kowal). Z kolei w opisie zdarzenia wskazano, że wypadek nastąpił podczas wykonywania prac kowalskich i ślusarskich oraz określono czynności, jakie przez odwołującego były wówczas wykonywane.

Poza tym, wbrew twierdzeniom apelującego, nie bez znaczenia jest także okoliczność, że z zeznań przesłuchanych przez Sąd Okręgowy świadków, w sposób jednoznaczny wynikało, iż odwołujący pracował w (...)w O. Zakład nr (...) U. jako kowal. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, najważniejszym zeznaniami były zeznania świadka N. S., który pełnił obowiązki kierownika zakładu i był przełożonym odwołującego. Wyżej wymieniony świadek w swych zeznaniach podał wprost, że przyjmował odwołującego na stanowisko kowala i nie miał on innych obowiązków niż praca w kuźni, za wyjątkiem sytuacji, kiedy to sporadycznie był przez niego proszony o świadczenie pracy na innym stanowisku. Takie sytuacje zdarzały się jednak, jak wskazał świadek, awaryjnie. Wszyscy świadkowie, a więc poza ww., także M. A., A. S. i G. S., zgodnie wskazali, iż odwołujący pracował jedynie jako kowal, a jedynie bardzo sporadycznie, co zresztą potwierdził, jak wskazano powyżej, także przełożony odwołującego, wykonywał prace ślusarskie, pomagając innym przy tego rodzaju pracach. Te sporadycznie występujące prace wykonywane przez odwołującego w spornym okresie nie mogły jednak przesądzać o rzeczywistym charakterze pracy M. M. w całym okresie zatrudnienia. Równoczesne i incydentalne wykonywanie przez osobę zatrudnioną na stanowisku wymienionym w wykazie prac w warunkach szczególnych niektórych prac nieobjętych wykazem A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym nie wyklucza bowiem zaliczenia tego zatrudnienia do stażu pracy w szczególnych warunkach. W spornych przypadkach uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej wymaganej do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym nastąpić może po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale szkodliwego zatrudnienia. Takie właśnie ustalenie, w oparciu o ww. dowody, w niniejszej sprawie miało miejsce.

Trafnie Sąd I instancji wskazał zatem, że odwołujący mógł kwestionować prawidłowość wystawiania świadectwa pracy. Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził, że świadectwo pracy stanowi jedynie dokument prywatny. Jak natomiast wiadomo, w przeciwieństwie do dokumentu urzędowego nie korzysta on z domniemań prawdziwości treści i

pochodzenia (art. 244 § 1 k.p.c.). W świetle art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Kwestia ta została w sposób jednoznaczny rozstrzygnięta już przez Sąd Najwyższy (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2007 r., V CSK 441/06, Legalis; postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82, Legalis). Mniejsza moc dokumentu prywatnego w stosunku do dokumentu urzędowego skutkuje też innym rozkładem ciężaru dowodu w razie zaprzeczenia prawdziwości tych dokumentów. W przypadku zaprzeczenia prawdziwości dokumentu urzędowego ciężar dowodu, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, obciąża tę stronę procesu cywilnego, która zaprzecza jego prawdziwości (art. 252 k.p.c.). Jeżeli natomiast strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. (art. 253 zd. II k.p.c.). W kontekście niniejszej sprawy oznaczało to więc, iż skoro odwołujący zaprzeczył prawdziwości przedmiotowego świadectwa pracy w zakresie wynikającego z niego charakteru pracy w spornym okresie, to na nim, jako wnioskodawcy, spoczął obowiązek wykazania tego faktu innymi dowodami. Jako osoba mająca w tym interes prawny, mógł on bowiem dowodzić, że treść złożonego w tym dokumencie oświadczenia nie odpowiada stanowi rzeczywistości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w świetle omówionych powyżej dowodów, odwołujący temu zadaniu sprostał.

Poza tym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie bez znaczenia była także okoliczność wskazana przez odwołującego podczas jego przesłuchania, iż w jego dokumentacji wpisano, że jest zatrudniony jako mechanik, gdyż tylko dla tego rodzaju stanowiska pracy było przewidziane mieszkanie służbowe, a dla stanowiska kowala już nie. W świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie ulegała wątpliwości okoliczność, iż w ówczesnych czasach miało miejsce wpisywanie stanowisk pracy nieodpowiadających rzeczywiście świadczonemu charakterowi pracy, właśnie celem pozyskania dodatkowych świadczeń i uprawnień przyznawanych przez władze w ramach prowadzonych gospodarstw państwowych.

W związku z powyższym uznać należało, że z uwagi na samą treść przedłożonego świadectwa pracy, nie było podstaw do zmiany czy uchylecia orzeczenia Sądu I instancji.

W niniejszej sprawie nie sposób zgodzić się także ze stanowiskiem apelującego, jakoby prace kowalskie wykonywane przez odwołującego w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa nie kwalifikowały się jako prace w hutnictwie i przemyśle metalowym. Zdaniem apelującego, kuźnia znajdująca się w tym gospodarstwie nie prowadziła bowiem produkcji systematycznej i na dużą skalę, a nadto praca kowala nie została wymieniona w dziale X rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. dotyczącym rolnictwa, a jedynie w dziale III dotyczącym hutnictwa i przemysłu metalowego. Zdaniem skarżącego, nawet przy przyjęciu, że odwołujący wykonywał pracę w kuźni, praca ta nie może być uznana za wykonywaną w „hutnictwie i przemyśle metalowym”. Apelujący, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10 wskazał, że wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy i z uwagi na sposób kwalifikacji prawnej tychże prac, specyfikę poszczególnych gałęzi przemysłu determinujących charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia, nie można swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.

Co prawda zgodzić należy się ze stanowiskiem apelującego, że kwalifikacja pracy, jako pracy w warunkach szczególnych, odbywa się na podstawie kryterium stanowiskowo-branżowego (czyli konkretne stanowisko w określonej branży). Sąd Apelacyjny zgadza się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do odrębnych gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży) jest umiejscowione, dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym

właściwym dla danego działu gospodarki. Sąd Najwyższy rzeczywiście ustalił, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. Apelujący zdaje się jednak nie dostrzegać, że Sąd Najwyższy jednocześnie stwierdził także, że od kryterium branżowego można odstąpić w pewnych sytuacjach, tj. gdy wykonywana jest praca uznana za szkodliwą dla jednej branży, mimo iż warunki jej wykonywania w innej branży są tak samo szkodliwe. Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że jeżeli pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2016 r., III UK 40/16, Lex 2186064 i powołane tam wyroki Sądu Najwyższego z: 3 sierpnia 2016 r., I UK 282/15, niepublikowany; 26 marca 2014 r., II UK 368/13, OSNP 2015 Nr 7, poz. 99; 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, OSNP 2015 Nr 5, poz. 66; 9 marca 2010 r., I UK 324/09, LEX nr 1001287).

W świetle powyższego, analiza charakteru świadczonej przez odwołującego pracy, opisanej zgodnie przez ww. świadków oraz samego M. M., ustalona i przedstawiona w sposób szczegółowy przez Sąd Okręgowy, nie budziła – w ocenie Sądu Apelacyjnego - żadnych zastrzeżeń, co do tego, iż możliwym jest stwierdzenie, że wnioskodawca, będąc zatrudnionym w okresie od dnia 15 września 1982 r. do dnia 30 września 1993 r. w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w U. (poprzednia nazwa: (...) w O. Zakład nr (...) U.), wykonywał stale i w pełnym wymiarze godzin prace wymienione w Wykazie A w Dziale III „w hutnictwie i przemyśle metalowym” pod poz. 79 wymienione jest „kucie ręczne w kuźniach przemysłowych oraz obsługa młotów mechanicznych”.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, Sąd Apelacyjny uznał, że należy przyznać rację Sądowi Okręgowemu, iż odwołujący spełnił warunek posiadania 15 - letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Okres uznany przez organ rentowy (11 lat 11 miesięcy i 19 dni), po doliczeniu spornego okresu zatrudnienia od dnia 15 września 1982 r. do dnia 30 września 1993 r. (11 lat i 16 dni) daje bowiem łącznie ponad 15 lat pracy w warunkach szczególnych, co przy spełnieniu przez odwołującego pozostałych warunków, od których uzależnione jest przyznanie prawa do emerytury, musiało implikować konieczność zmiany zaskarżonej decyzji i przyznanie odwołującemu M. M. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach w sposób wskazany w sentencji wyroku.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSA Małgorzata Woźniak-Zendran	SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Wiesława Stachowiak
--------------------------------	--------------------------------	-------------------------